

Stellungnahme des Landesfrauenrates Hamburg e.V. zur weiteren Verschärfung des Rechts auf Schwangerschaftsabbrüche in Polen

Landesfrauenrat Hamburg e.V.
Hamburg, 04.11.2020

Landesfrauenrat Hamburg e.V.
Grindelallee 43 (Sauerberghof)
20146 Hamburg
T: 040 4226070
F: 040 4226080
info@landesfrauenrat-hamburg.de
www.landesfrauenrat-hamburg.de

Der Text basiert auf unserer Rede zur Protestaktion am 29. Oktober 2020 der Initiative MyHH auf dem Rathausmarkt in Hamburg. MyHH bezeichnet sich selbst als eine informelle Gruppe von Frauen polnischer Herkunft in Hamburg. (Übersetzung: Patrycja Dudek)

Solidarität endet nicht an Ländergrenzen!

Vor einigen Tagen entschied das polnische Verfassungsgericht, dass Schwangerschaftsabbrüche auch bei schweren Fehlbildungen des Kindes verfassungswidrig sind.

Unser Mitgliedsverbände aus Kirche, Bildung, Partei, Sport, Gewerkschaft, Kultur, Berufs-, Interessen- und Wohlfahrtsverbänden stehen entschieden Seite an Seite mit allen Frauen Polens, die von dieser mysogynen Abtreibungspolitik betroffen sind.

Wir erklären unsere Solidarität mit den Veranstalterinnen der Proteste in Polen und in Hamburg.

Denn das was gerade in Polen passiert zeigt uns, dass auch wir hier weiter wachsam sein müssen. Auch bei uns das Recht auf körperliche Selbstbestimmung noch nicht selbstverständlich - die **§§ 218, 219a StGB** **schränken das Recht auf eine sichere und straffreie Abtreibung auch in Deutschland ein.**

Dieses Verbot wird Frauen in Not bringen. Frauen, die, allein gelassen, keine andere Chance haben als ins Ausland eine Schwangerschaft abzubrechen. Frauen, die in die Illegalität und zu lebensgefährlichen Abtreibungsmethoden gedrängt werden. Frauen, die ihrer Autonomie beraubt werden.

Deswegen ist dieses Urteil ein Angriff auf uns alle, auch hier in Hamburg. Es ist ein Angriff auf selbstbestimmte, freie Frauen. Frauen, die ihr Leben selbst gestalten.

Setzen wir das Urteil einmal in einen Kontext. Polen befindet sich seit 2015 in einer Verfassungskrise, die mit dem Austausch von Verfassungsrichter:innen begann und weiter anhält. Die nationalkonservative PiS-Regierung baut seitdem ihren Einfluss auf das Verfassungsgericht und die Justiz weiter aus.

Warum ist das wichtig? Weil genau diese Justiz nun ein fast absolutes Verbot von Schwangerschaftsabbrüchen vorantreibt. Dieser Rahmen zeigt uns einmal mehr, was antidemokratische Strukturen für Folgen für Frauen haben. Antidemokratische Strömungen, autoritäre Systeme und antifeministische Politik gehen Hand in Hand miteinander.

Ohne Demokratie, ohne Rechtsstaat – Gibt es keine Frauenrechte.

Dieses Urteil, das Frauen ihr Recht nimmt, selbst über ihren Körper zu entscheiden, will keine autonomen Frauen. Keine Frauen, die für sich selbst sprechen und für sich selbst entscheiden.

Doch wir stellen uns dem entgegen: Seite an Seite. Wir senden unseren Freund:innen und Mitstreiter:innen in Polen Kraft. Denn wir wissen: **Demokratie braucht die Frauen und die Frauen brauchen sie!**

Opinia Landesfrauenrat Hamburg e.V. w sprawie wyroku polskiego Trybunału Konstytucyjnego w sprawie dalszego zaostrzenia prawa aborcji w Polsce

Tekst powstał na podstawie naszego przemówienia dnia 29 października 2020 - na proteście Inicjatywy MyHH na Rathausmarkt w Hamburgu. MyHH określa się jako nieformalna grupa kobiet polskiego pochodzenia w Hamburgu. (Tłumaczenie: Patrycja Dudek)

Solidarność nie kończy się na granicach krajów!

Kilka dni temu polski Trybunał Konstytucyjny orzekł, że przepis zezwalający na dopuszczalność aborcji w przypadku dużego prawdopodobieństwa ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu jest niezgodny z konstytucją. Nasze stowarzyszenia członkowskie reprezentujące kościół, edukację, partie polityczne, sport, związki zawodowe, stowarzyszenia kulturalne i zawodowe oraz organizacje charytatywne stoją ramię w ramię ze wszystkimi kobietami w Polsce, których dotyczy ta mizoginistyczna polityka aborcyjna.

Deklarujemy solidarność z organizatorami protestów w Polsce i Hamburgu.

Bo to, co dzieje się teraz w Polsce, pokazuje nam, że i my tu musimy być czujni. Także u nas nie ma jeszcze prawa do fizycznego samostanowienia i nie jest to nadal kwestią oczywistą - **§§ 218, 219a StGB ogranicza również prawo do bezpiecznej i bezkarnej aborcji w Niemczech.**

Ten zakaz wprowadzi kobiety w trudności. Kobiety, które pozostawione same sobie, nie będą miały innej szansy niż przeprowadzenie przerwania ciąży za granicą. Kobiety, które będą zmuszane do nielegalnych oraz do zagrażających ich życiu metod aborcyjnych. Kobiety które będą pozbawione własnej autonomii.

Dlatego ten wyrok jest atakiem na nas wszystkich, także tutaj, w Hamburgu. To jest atak na samostanowienie i na wolność kobiet. Na kobiety, które same kształtują swoje życie. Umieśćmy wyrok w kontekście. Polska znajduje się w kryzysie konstytucyjnym od 2015 r., który rozpoczął się i trwa od wymiany sędziów konstytucyjnych. Od tego czasu narodowo-konserwatywny rząd PiS rozszerzył swoje wpływy na Trybunał Konstytucyjny i sądownictwo.

Dlaczego jest to ważne? Ponieważ właśnie te Sądownictwo obecnie napędza prawie całkowicie zakaz aborcji.

To po raz kolejny pokazuje nam, jakie konsekwencje mają antydemokratyczne struktury dla kobiet. Prądy antydemokratyczne, systemy autorytarne i polityka antifeministyczna idą ręką w rękę.

Bez demokracji, bez zgodności z konstytucją - nie ma praw kobiet.

Ten wyrok, który pozbawia kobiety prawa do decydowania o własnym ciele, nie chce kobiet autonomicznych. Nie chce kobiet, które mówią same za siebie i same decydują.

Ale my się temu sprzeciwiamy: ramię przy ramieniu. Ślemy wsparcie do naszych przyjaciół, sojuszniczek i sojuszników w Polsce. Ponieważ wiemy: **Demokracja potrzebuje kobiet, a kobiety potrzebują jej!**